

Renata Kucharzyk

Polska Akademia Nauk w Krakowie

Instytut Języka Polskiego

ORCID: 0000-0003-3197-0336; e-mail: renata.kucharzyk@ijp.pan.pl

Kilka uwag o germanizmach składniowych w gwarach Małopolski południowo-wschodniej¹

Abstrakt: Przedmiotem artykułu są germanizmy składniowe występujące w gwarach Małopolski południowo-wschodniej. Omówione zostały przykłady reprezentujące cztery grupy zjawisk gramatycznych uznawanych za wpływ niemieczyny, a mianowicie zwiększanie zakresu użycia niektórych kategorii składniowych polszczyzny, modyfikacje funkcji określonych przyimków, zmiany łączliwości syntaktycznej wyrazów oraz zmiany szyku zdania.

Słowa kluczowe: germanizmy, składnia, gwary Małopolski południowo-wschodniej.

Abstract: *Some remarks on syntactic Germanisms in the dialects of south-eastern Lesser Poland.*

The subject of the article are syntactic German loan words occurring in the dialects spoken in south-eastern Lesser Poland. The article discusses examples representing four groups of grammatical phenomena considered to be influenced by the German language, namely an increase in the use of certain syntactic categories in Polish, modifications of the function of certain prepositions, changes in the syntactic connectivity of words, and changes in sentence order.

Keywords: Germanisms, syntax, local dialects of south-eastern Lesser Poland.

1. Wstęp

Kontakty językowe polsko-niemieckie mają długą historię. Język niemiecki oddziaływał na polszczyznę od epoki wspólnot językowych aż po drugą połowę XX wieku. Liczne pożyczki niemieckie weszły do polszczyzny w okresie staropolskim w związku z przyjmowaniem chrześcijaństwa i z osadnictwem niemieckim (Nowowiejski 2010, 116). Tak o tym pisze Tadeusz Lewaszkiewicz (2015, 94):

Wzajemna sytuacja bilingwalna sprzyjała w okresie staropolskim przenikaniu do polszczyzny (języka interferowanego) licznych elementów leksykalnych i czasem gramatycznych pocho-

¹ Praca powstała w wyniku realizacji projektu badawczego o nr 2019/35/B/HS3/01274) finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

dzenia niemieckiego (z języka interferującego). Germanizmy upowszechniali w polszczyźnie Polacy kontaktujący się z językiem niemieckim, ale również Niemcy wyzbywający się rodzimego języka.

Kolejne fale osadnictwa niemieckiego, zabory, okres II wojny światowej skutkowały pojawianiem się w polszczyźnie coraz większej liczby germanizmów. Oddziaływanie języka niemieckiego najbardziej widoczne jest w leksyce, dużo słabiej przejawia się na płaszczyźnie gramatycznej – w fonetyce, morfologii czy składni (Lewaszkiwicz 2015, 102).

Wpływowi niemieckiemu podlegał nie tylko język ogólny, lecz także regionalne odmiany polszczyzny, odmiany środowiskowe i zawodowe oraz gwary ludowe (Nowowiejski 2010, 118). Również w gwarach Małopolski południowo-wschodniej (w szerokim historycznym rozumieniu), które nas tutaj interesują, język niemiecki pozostawił bardzo wyraźne ślady. Halina Karaś stwierdza: „germanizmy mogły się tu szerzyć bezpośrednio ze względu na dawną kolonizację niemiecką, następnie później w czasach zaboru austriackiego, niewykluczone, że niekiedy także i pośrednio, tj. przez medium polszczyzny ogólnej i regionalnej” (Karaś 2023, 83).

W gwarach tego obszaru, podobnie jak w polszczyźnie ogólnej, widoczne są przede wszystkim niemieckie pożyczki leksykalne. Dobrze ilustrują to zjawisko wyrazy z zakresu techniki: *cyrkulatka, fantla, folusz, glancpapier, majzel, mutra, szajba, szlichta, szpilor, sztangla, szyber, szynkiel, śrubstak, waserwaga, webrlik*; nazwy ubrań: *ancug, bonda, iberciher, kitlik, jubka, jupa, jupica, lajbik, loktuska, oberok, mantel, rańtuch, szuba*; terminologia wojskowa: *asenterunek, dekunek, igzeczyrować się, feldfebel, gwer, kanon, rekrut*.

W kontekście licznych zapożyczeń leksykalnych interesujące jest, czy w systemie gramatycznym gwar Małopolski południowo-wschodniej zaznaczyły się jakieś wpływy niemieckie. W tym artykule przedmiotem zainteresowania są interferencje w zakresie składni. W analizie wykorzystano dostępne opracowania dotyczące składni gwarowej, kilkanaście zbiorów tekstów gwarowych z omawianego obszaru², materiał z kartoteki *Słownika gwar polskich* PAN (KSGP) oraz zbiory własne z eksploracji terenowych.

Germanizmy składniowe w gwarach nieczęsto były przedmiotem zainteresowania językoznawców. Niewiele jest również prac poświęconych zbiorczo ujętym wpływom niemieckim na system gramatyczny konkretnych gwar (Bartelik 2015; Skorwid 2015). Stosunkowo najlepiej rozpoznane są germanizmy składniowe w gwarze miejskiej Poznania (por. m.in. Walczak 1992; Witaszek-Samborska 1997; Szymańska-Galińska 2022; 2023). Powstało również kilka prac poświęconych wybranym zagadnieniom składniowym, przede wszystkim w kaszubszczyźnie (np. Gogolewski 1963; Nomachi 2006; Bartelik 2011). Uwagi o niemieckich wpływach w zakresie składni najczęściej pojawiają się na marginesie innych rozważań, poświęconych czy to ogólnie zapożyczeniom niemieckim, czy to opisom gwar konkretnych miejscowości lub regionów (por. np. Harasimowicz 1954, 280–285; Górniewicz 1967, 211–213; Gruchmanowa 1969, 109–111; Tambor 2014, 151–160). Ujęć syntetycznych odnoszących się do całego obszaru dialektalnego

² Są to: Pawłowicz (1896); Gawin (1904); Nitsch (1960); Kajtoch (1983); Majcher (1987); Bania (1988); Węgiel, Oronowicz (1992); Tokarz (1992); Świętek (1998), Kucharzyk (2002); *Ziemia Biecka...* (2018).

w ogóle brak. Nie ma też żadnych opisów germanizmów składniowych w gwarach Małopolski południowo-wschodniej.

Wpływ niemieczyny w zakresie składni jest trudny do badania, ponieważ – jak stwierdza Danuta Buttler – „nie ma on zwykle wyrazistych i jednoznacznych wykładników systemowych”, a czasami „przybiera formy zbieżne z przejawami działania rodzimych procesów innowacyjnych” (Buttler 1987, 562). Innymi słowy, analizując jakieś zjawisko składniowe, nie zawsze jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy mamy do czynienia z zapożyczeniem określonej struktury, czy z rezultatem niezależnego rozwoju polszczyzny.

Badania wpływów niemieckich na składnię gwarową interesujących nas obszarów utrudnia brak dobrej podstawy materiałowej. Niewiele jest bowiem tekstów ciągłych z obszaru Małopolski południowo-wschodniej. Dodajmy, tekstów niepoddanych obróbce, w których nie byłoby ingerencji zbieracza czy redaktora, bo tylko takie mogą stanowić odpowiednią podstawę analiz składniowych. W wypadku tekstów drukowanych, niezdigitalizowanych, zwykle zapisanych alfabetem fonetycznym nie ma możliwości automatycznego przeszukiwania, pozostaje żmudna lektura tekstu.

Dotychczasowe badania pokazały, że wpływy niemieckie na polską składnię przejawiają się w następujących obszarach: „1) rozszerzanie zakresu użycia niektórych kategorii i środków składniowych polszczyzny; 2) zmiana funkcji określonych przyimków; 3) przeobrażenia łączliwości syntaktycznej poszczególnych wyrazów; 4) modyfikacje kolejności członów zdania” (Buttler 1987, 562).

Przyjrzymy się tekstom gwarowym z Małopolski południowo-wschodniej pod kątem występowania w ich strukturze zjawisk reprezentujących wymienione cztery typy zjawisk składniowych.

2. Germanizmy składniowe w gwarach Małopolski południowo-wschodniej

2.1. Rozszerzanie zakresu użycia niektórych kategorii i środków składniowych polszczyzny

2.1.1. SKŁADNIA *ACCUSATIVUS CUM INFINITIVO*

Za wpływ niemiecki w gwarach uważa się obecność konstrukcji *accusativus cum infinitivo* (Gruchmanowa 1969, 110; Witaszek-Samborska 1997, 47; Szymańska-Galińska 2022, 68–69). Chodzi tu o strukturę występującą w wielu językach, która jest złożona z podmiotu, orzeczenia wyrażonego czasownikiem nazywającym postrzeżenie, myślenie, mówienie, dopełnienia bliższego w bierniku oraz bezokolicznika (Bobrowski, Górski 2001, 43). Odziaływanie niemieczyny w tym wypadku nie jest jednak przesądzone. Większość badaczy uważa, że na pojawienie się tych konstrukcji w polszczyźnie wpływ miała łacina (Bobrowski, Górski 2001, 43). Niektórzy przypuszczają, że możemy mieć do czynienia z połączonym oddziaływaniem tych dwóch języków (Lewaszkiwicz 2015, 110)³. Wydaje się, że nie można odrzucić hipotezy, iż omawiany typ składniowy przedostał się do gwar różnymi drogami, bądź z niemieczyny, bądź z łaciny za pośrednictwem

³ Łacina bezpośrednio jednak nie wpływała na gwary, jedynie przez medium polszczyzny ogólnej.

polszczyzny ogólnej. Składnia *accusativus cum infinitivo* w języku polskim upowszechniła się pomiędzy XIV a XVII lub XVIII wiekiem (Bobrowski, Górski 2001, 43), w niektórych gwarach zatem może stanowić archaizm językowy.

Sporo uwagi tej konstrukcji w języku polskim i dialektach języka polskiego poświęcił Stefan Kropaczek. Badacz podkreśla, że w gwarach ta składnia ma swoją specyfikę, występuje nie tylko po czasownikach postrzegania, lecz także po czasownikach *zostawić*, *niechać*, *mieć*, co stanowi wyraźną różnicę w stosunku do polszczyzny ogólnej. Bezokolicznik w tych strukturach zawsze zastępuje imiesłów czynny czasu teraźniejszego (Kropaczek 1928, 478).

S. Kropaczek stwierdza, że występująca w dialektach składnia *accusativus cum infinitivo* „odpowiada budową swą tego rodzaju zwrotowi powszechnie używanemu w języku niemieckim, zgadzając się z nim zwłaszcza w dwu zasadniczych elementach, tj. w zastępczej funkcji bezokolicznika i w jedności znaczeniowej słów rządzących” (Kropaczek 1928, 480–481)⁴.

Ten typ składniowy – według Stanisława Urbańczyka (1984, 56) – występuje w gwarach Pomorza, Wielkopolski i Małopolski południowo-zachodniej⁵. Jak się okazuje, ta struktura jest szczątkowo poświadczona też w gwarach Małopolski południowo-wschodniej⁶:

A jom slyszoł go tak mówić; nie widzieliście go tu przechodzić (Markowa k. Łańcuta, Trojnar 1993, 370)⁷;

A jom slyszoł go tak godać (Markowa k. Łańcuta, Trojnar 1993, 380).

Biorąc pod uwagę teren, z którego te wypowiedzenia pochodzą, można uważać, że jest to relikտ składniowy po osadnictwie niemieckim⁸. Nie mamy jednak możliwości chronologizacji tego zjawiska, nie można go więc bezdyskusyjnie powiązać z określoną falą wpływów języka niemieckiego.

S. Kropaczek zwraca uwagę na obecność w gwarach zwrotu pokrewnego składni *accusativus cum infinitivo*, a mianowicie połączenia czasownika *zostać* (*ostać*) z bezokolicznikami typu *siedzieć*, *leżeć*, *stać* zastępującymi imiesłowy czynne czasu teraźniejszego. Te konstrukcje w pełni odpowiadają niemieckim konstrukcjom z czasownikiem *bleiben* (Kropaczek 1928, 482–483). Podobnie uważają inni badacze podejmujący problematykę składniowych wpływów niemieckich w gwarach (Harasimowicz 1954, 284; Witaszek-Samborska 1997, 47; Szymańska-Galińska 2022, 68).

⁴ Warto dodać, że S. Kropaczek (1928, 486, 491) dopuszcza także wpływ języka słowackiego na pojawienie się tych konstrukcji w gwarach Małopolski południowo-zachodniej.

⁵ Stanisław Urbańczyk (1984, 56) dodaje: „Rację, być może, mają ci, co się w tego rodzaju zdaniach dopatrują wpływu niemieckiego i słowackiego (na Podhalu)”.

⁶ Taką konstrukcję odnotowuje również Z. Kurzowa (1985, 123) na Kresach południowych: *Ja go dziś widział iść*.

⁷ Cytaty gwarowe są podane w pisowni uproszczonej.

⁸ Na tym terenie mamy do czynienia z tzw. osadnictwem głucho-niemieckim, o którym pisali: Solarz, Raczyńska-Kruk (2023) i Karaś (2023, 82–83).

Lojciec pojechał, a jo łostoł leżeć f skarpie (Brzeziny k. Dębicy, Kajtoch 1983, 203);
Lon sie jesce tam łostoł bawić (Sękowa k. Gorlic KSGP);
Lona duzy została w kościele sie modlić i kościelny jom zamknął na noc (Stróżna k. Bobowej KSGP);
Wszyskie poszły z chałupy, a jo została siedzieć nad tóim kapustóm, bo trza jóm posiyc (Brzozów KSGP);
Chłopak som zostół spać (Zaczarnie k. Tarnowa, Gawin 1904, 44).

2.1.2. TWORZENIE IMIESŁÓWÓW BIERNYCH OD CZASOWNIKÓW NIEPRZECHODNICH

Wydaje się, że wpływem niemieckim w gwarach można tłumaczyć tworzenie imiesłówów biernych od czasowników nieprzechodnich, np. *wleziomy* (< *wleźć*), *przeszkodzony* (< *przeszkodzić*). Polski system gramatyczny nie dopuszcza tworzenia imiesłówów biernych od takich czasowników, natomiast odpowiadające im niemieckie czasowniki mają imiesłów czasu przeszłego.

Przykłady konstrukcji z imiesłowami biernymi tworzonymi również od czasowników nieprzechodnich podaje Zofia Klimajówna z kilku wsi w okolicach Dąbrowy Tarnowskiej:

Widziołem chłopa wliżonygo do kumory; Jes tutok kot wliżony?; Zobocył dzieci przyjdziöne; Widziołem Henka przyjechańygo (Klimajówna 1964, 46).

Wspomniana badaczka podkreśla:

Częstość używania przydawek tworzonych jako imiesłow bierny od czasowników nieprzechodnich powoduje niejako zapobieganie rozbudowanym zdaniom podrzędnie złożonym, zwłaszcza podrzędnym przydawkowym. W języku literackim zamiast zdania *Zobocył dzieci przyjdziöne* powiedziałyby się *Zobaczył dzieci, które przyszły* (Klimajówna 1964, 46).

Przykładów imiesłówów biernych utworzonych od czasowników nieprzechodnich w analizowanych tekstach jest więcej, por. np.:

Przyswali nom z Ameryki łachy, nienowe, chodzone, ale jesce dobre, bedymy mieć na lata (Rzepiennik Strzyżewski k. Gorlic);
Ta bluzka jes juz chodzono (Samocice k. Dąbrowy Tarnowskiej KSGP);
Ta torba je na szwie rozejdziono, widzisz? Może dałyby sie jóm zeszyć i jeszcze by z nióm pochodziuł (Brzozów KSGP);
Jabka przejdziöne tom stynchlinom z piwnicy (Stróżna k. Bobowej KSGP).

Co ciekawe, w języku ogólnym nawet współcześnie możemy usłyszeć zwrot *być przeszkodzonym* (z imiesłowem biernym od czasownika nieprzechodniego), por. np.:

Obecnie jest czas na dodatkową kolędę dla tych, którzy byli przeszkodzeni (<https://popieluszko.rzeszow.pl/sites/default/files/pliki/ogloszenia/1485073595-ogloszenia.pdf>);

Gdyby rodzice któregoś z uczniów byli przeszkodzeni, to prosimy, by ich zastąpili dziadkowie (<https://markowa.przemyska.pl/2022/ogloszenia-duszpasterskie-04-09-2022-r/>).

W XIX wieku była to konstrukcja dosyć powszechna, o czym wspomina Antoni Małecki w *Gramatyce historyczno-porównawczej języka polskiego*:

W Galicyi wprawdzie aż zbyt często daje się słyszeć, a nawet czytać, że ktoś „był przeszkodzony” (*verhindert*), ale jest to tylko szkaradny germanizm. Niemieckie *verhindern* jest przechodnim czasownikiem, dlatego może ono tam mieć swój bierny imiesłów – ale my mówimy przeszkodzić komu, nie kogo (Małecki 1879, 434).

Z kolei w 1949 roku na łamach „Języka Polskiego” została zamieszczona odpowiedź redakcji na pytanie o poprawność tego zwrotu:

Zwrot *jestem przeszkodzony* jest od wielu lat tępionym germanizmem (*ich bin verhindert*); nie ma uzasadnienia w systemie i zwyczaju językowym forma strony biernej czasownika, który ani nie jest przechodnim (jak np. *jestem chwalony*), ani nieprzechodnim stanu (np. *jestem zmarznięty*). Zależnie od okoliczności można powiedzieć: *przeszkodzono mi, mam przeszkodę, stoi mi coś na przeszkodzie, doznaję przeszkod z powodu...* (Odpowiedzi Redakcji 1949, 47).

W zgromadzonym materiale gwarowym nie ma poświadczeń dokumentujących obecność zwrotu *być przeszkodzonym*. Omawiany imiesłów pojawia się w połączeniu z czasownikiem *mieć*, por.: *Diabli przyśli, ale mieli przeszkodzone, bo narody użrały płomiynie w łoknie* (Sękowa k. Gorlic, Bania 1988, 149).

2.1.3. WYSTĘPOWANIE KONSTRUKCJI *MIEĆ* + IMIESŁÓW BIERNY

Oddziaływaniem języka niemieckiego tłumaczy się występowanie w polszczyźnie ogólnej i jej regionalnych odmianach konstrukcji typu *mieć* + imiesłów bierny (niem. *haben* + Partizip II), np. *mieć napisane, mieć zrobione* (Walczak 1992, 70; Piotrowicz, Witaszek-Samborska 2015, 203; Szymańska-Galińska 2022, 68). Takie zwroty występują w wielu gwarach, także w gwarach Małopolski południowo-wschodniej, por. np.:

Pola (‘opału’) na zime momy juz naryktowane. Dutcyk miał jyncmijj nizy chołpy skopiony (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic);

Ziymnioki już momy wykopane i zwiezione, to z niymi spokój (Brzozów KSGP);

Jysyjne roboty mom pokojnczone (Żarnowiec k. Krosna KSGP).

Ta konstrukcja występuje także z imiesłowami od czasowników nieprzechodnich:

Jo juz mom łobydzione siedymdziesiąt lot. Mom włosy dymem przejdzone. Ale tu mocie much najdzione! (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic);

Aleś sie wysiedził przy tym ognisku, całe ubranie mosz przejdzone dymem (Brzozów KSGP);

Mo przejdzone piyńć lot (Żarnowiec k. Krosna KSGP);

Juz cas na zyniacke, juz mo przejdzone dwadziyścia roków (Bugaj k. Biecz, Karaś 2020, 279).

Konstrukcje *mieć* + imiesłów bierny nie są specyficzne dla Małopolski południowo-wschodniej, występują również w innych gwarach oraz – jak wspomniano wyżej – w polszczyźnie ogólnej (*Lekturę mam już przeczytaną*, zamiast: *Przeczytałem lekturę*)⁹. Co więcej, są one powszechne w całej słowiańszczyźnie (Nomachi 2006, 173). Kazimierz Nitsch tę strukturę składniową określił mianem nowego czasu przeszłego złożonego. Wskazał na pewien element znaczeniowy:

Czasem chcemy zaznaczyć nie sam fakt zrobienia, ukończenia jakiejś rzeczy, ale że ona, raz zrobiona, pozostała, istnieje; wtedy mówimy: *ja to mam zrobione, mam rzeczy spakowane, on już ma artykuł napisany*. Formy takie są czasem identyczne ze zwykłym czasem przeszłym słowa dokonanego: *mam już zadanie napisane* znaczy prawie zawsze, że ja je napisałem, bardzo rzadko, że zrobił to dla mnie ktoś inny, nigdy, chyba że mam u siebie czyjeś napisane zadanie; czasem jednak jest drobna różnica: *mam już zadanie napisane* wyraża posiadanie czegoś gotowego, gdy *napisałem już zadanie* pozostawia jeszcze pewną wątpliwość, czy nie trzeba go będzie może zmienić, przerobić? (Nitsch 1954, 274–275).

K. Nitsch nie uznał tych form za rezultat wpływów niemieckich, ale – jak napisał – „w ogólnym powstaniu omawianych form i w języku potocznym polskich klas wykształconych mamy do czynienia przede wszystkim z rozwojem samodzielnym” (Nitsch 1954, 275).

2.1.4. CZĘSTOTLIWOŚĆ WYSTĘPOWANIA STRONY BIERNEJ

Jako oddziaływanie języka niemieckiego postrzegane jest częste użycie strony biernej, a w zasadzie jej nadużywanie, ponieważ język ten wykorzystuje *passivum* o wiele częściej niż polszczyzna (Górniewicz 1967, 182–183; Lewaszkiewicz 2015, 107). Stanisław Urbańczyk (1984, 52) uważał nawet, że: „złożona strona bierna w gwarach nie istnieje”.

Lektura dostępnych tekstów z obszaru Małopolski południowo-wschodniej pokazuje, że trudno mówić o nadużywaniu strony biernej, ale też nie należy ona do rzadkości, por.:

Dokładoł po jedny szczypie, co były na to narychtowane (Wyżne k. Rzeszowa, Nitsch 1960, 147);

Za tym loskiem, panie, som łobsadzeni, majo kanony tamłok (Olszyny k. Jasła, Węgier, Oronowicz 1992, 135);

Jo społem w stajni, bo taki był rozkaz, takie było przyjęte (Trzciana k. Mielca, Węgier, Oronowicz 1992, 198);

To tam downi nie było zodnych ciastek ani co, ino było napiecone chleba bochynków z pieca (Bystrzyca k. Ropczyc, Węgier, Oronowicz 1992, 22);

⁹ O tej konstrukcji składniowej pisały m.in. Krystyna Pisarkowa (1964) i Zuzanna Topolińska (1968).

Jak było wykoszone, tak leżało, ani jedno ździebło nie było pomisane (Bystrzyca k. Ropczyc, Węgier, Oronowicz 1992, 29);

A tego chłopca zbozu nic sie nie stało, nawet ani kłysko nie było złomane (Brzozowa k. Tarnowa, Świętek 1998, 17);

Juz te świnię były łosukane, no bo przody tyła młyka dostawały (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic, Kucharzyk 2002, 204).

2.1.5. WYSTĘPOWANIE ORZECZNIKA RZECZOWNIKOWEGO W MIANOWNIKU

Za wpływ niemiecki uważa się występowanie orzecznika rzeczownikowego w mianowniku (Harasimowicz 1954, 282; Tambor 2014, 153), np. *Jasiek jes gospodarz; Maryśka jes harpagan* (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic), *Ta dziopa jes sklamura, suchać sie ji nie do* (Stróżna k. Bobowej KSGP). Te konstrukcje używane są dosyć powszechnie (Klimajówna 1964, 37–38). Orzecznik w mianowniku może również występować po łącznikach innych niż *być*, por. Np. *Łón sie stol lomp; Ten nas chłopok teraz sie zrobił cygon* (ok. Dąbrowy Tarnowskiej, Klimajówna 1964, 37–38). Nie wydaje się jednak, żeby wpływ niemiecki był tu decydujący. Raczej mamy do czynienia z równoległym, rodzimym zjawiskiem językowym.

2.2. Przeobrażenia łączliwości syntaktycznej poszczególnych wyrazów

Zmiany łączliwości wyrazów w przeważającej mierze wynikają z kalkowania struktur niemieckich (Buttler 1987, 563). W gwarach Małopolski południowo-wschodniej i w polszczyźnie potocznej na tym terenie również funkcjonują zwroty i frazy takiej proweniencji. Bardzo charakterystycznym przykładem jest *ubrać coś* (*etwas anziehen*) zamiast *ubrać się w coś*, np. *Ubiyrz se kubrok, bo zmarzniysz* (Kombornia k. Krosna KSGP); *Nie ubierze* ('nie można założyć') *już tych rajstop do kłapek, takie poharatane. Do butów by jeszcze ubroł* (Brzozów KSGP).

Sfrazologizowanych konstrukcji składniowych utworzonych na wzór niemiecki jest więcej, np.: *coś przyjdzie gdzieś* 'coś będzie gdzieś' (niem. *irgendwo etwas kommt*); *czegoś nie idzie zrobić* 'czegoś nie można zrobić' (niem. *das geht nicht machen*) i paralelne *coś idzie zrobić* 'coś można zrobić', *przyjść do pieniędzy* 'zdobyć pieniądze, wzbogacić się' (niem. *zum Geld kommen*) i podobnych, a także *zostać siedzieć* 'powtarzać klasę' (niem. *bleiben sitzen*). Por. np.:

To tu z przodu przyjdą dwa kondrafałdy i ta spódnica będzie tako bogatszo. Te zymnioki idzie jeszcze przebrać, ale to trza sie nad niymi naślinczeć (Brzozów KSGP);

Taki był gorąc w nocy, ze nie sło spać. Tako kaława na dródze, ze nie idzie przejść. Nie idzie wytrzymać tego jyj sklamrznio (Stróżna k. Bobowej KSGP);

Krowa sie tak upi w stajni, ze nie idzie wytrzymać (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic, Kucharzyk 2020, 109);

Moze kiedy przyde do jakich piniyndzy, to se kupie nowe fiyranki (Stróżna k. Bobowej KSGP);

Widać, że przysed do grosza, bo chołpe wystawiuł (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic);
Jyj skut łostół siedzieć drugi rok w piąty klasie (Stróżna k. Bobowej KSGP).

Nie są to konstrukcje występujące wyłącznie na badanym obszarze, wiele z nich ma dużo szerszą geografę (por. Harasimowicz 1954, 284; Górniewicz 1967, 212; Walczak, 1992, 71; Witaszek-Samborska 1997, 48, 50).

Wpływu niemieckiego można się dopatrzeć w zwrocie *(po)patrzeć za kimś, czymś* ‘(po)szukać czegoś’ (niem. *nachsehen*):

Patrz tam za piniyndzmi w stoliku, powinny być (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic);
Patrzyłam za tóm chustkóm w szofie i w komodzie, ale nigdzie jyj nie widze. Patrzyłam za niom w kościele, ale chyba jyj nie było na dziewióntówce (Brzozów KSGP);
Popatrz tam za jakom bluzkom lo mnie (Stróżna k. Bobowej KSGP).

Jolanta Tambor w takim użyciu zwrotu *patrzeć za (patrz ino za mojimi brylami)* dopatruje się wpływu konstrukcji niemieckiej *suchen nach* ‘szukać czegoś’ (Tambor 2014, 153).

W analizowanym materiale występuje zwrot *pytać na coś* ‘zważać na coś’, poświadczony wyłącznie z obszaru Małopolski południowo-wschodniej. Jest to kalka niem. *nach etwas fragen* ‘troszczyć się o coś’:

Ale on nie pyto na nic, ino idzie (ok. Rzeszowa, Saloni 1908, 340);
My na to nie pytały, ino my posły. [...] Co ta łona na to pyto (Zalasowa k. Tarnowa, Pawłowicz 1896, 246);
Nieroz buł mróz a łon chodziuł niezapięty, piersi mu łosędziały, łon na to nie pytoł (Zalasowa k. Tarnowa, Pawłowicz 1896, 253);
Tak strasnie leje, a łoni nie pytajo na nic, ino jado (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic).

W zebranym materiale odnotowano jeszcze kilka innych ciekawych konstrukcji składniowych: *dowiedzieć się coś z kogoś, wiedzieć coś z kogoś, wyznać się coś z kogoś, wywiedzieć się coś z kogoś*. W zwrotach tego typu funkcjonujących w polszczyźnie ogólnej wstępuje przyimek *od*. Użycie przyimka *z* chyba również należy przypisać wpływowi niemieckiemu (niem. *etwas von jemanden erfahren, etwas von jemanden wissen*), por. np.:

Óna to tako tajymniczo, z ni to sie niczego nie dowiy. Przynajmni flaków (‘plotek’) nie roznosi (Brzozów KSGP);
Z ni to sie nic nie wyznos (Stróżna k. Bobowej KSGP);
Ni ma sie z kogo dowiedzieć, o który jutro bedzie pogrzyb. Wiym to z niego, ze bedo dróge pod Cygany fosować; Z ciotki sie nic nie dowiys, łona tako sekretno; Prógowali sie z nik wywiedzieć, cy bedo to pole kupować (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic).

Germanizmem składniowym jest także pytanie o godzinę: *Wiela godzin (jest)? (Wie viel Uhr ist es?)*, niekiedy z wariantywnymi zaimkami *wiele, wielo, kielo*, rozpowszechnione w gwarach Małopolski i Śląska (KSGP), ale sporadycznie poświadczone również w gwarach na północnym wschodzie Polski (Rembiszewska 2007, 212). Konsekwencją

tak postawionego pytania jest odpowiedź wyrażona liczebnikiem głównym, tak samo jak w języku niemieckim: *Wiele godzin? – Osiym* (Blizne k. Brzozowa KSGP)¹⁰. Liczebniki główne (w przeciwieństwie do występujących w języku ogólnym liczebników porządkowych) pojawiają się nie tylko jako odpowiedź na pytanie o godzinę, lecz także w innych konstrukcjach, w których treścią jest informowanie o czasie, por. np. *U wos już siedem godzin za piynć* (Blizne k. Brzozowa KSGP), *Juz buło chyba z dziesiyńc godzin, jak sie Jasiek do chołpy wróciul* (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic).

Kalką niemieckiego zwrotu jest konstrukcja *być przy wojsku*, w przeszłości powszechnie występująca na interesującym nas terenie, np.:

Tak ci bede godoł. Dzie my przy wojsku byli (Olszyny k. Jasła, Węgier, Oronowicz 1992, 133);
Przy wojsku był za kaprola (Markowa k. Łańcuta, Trojnar 1993, 371).

Odnutowano również kilka podobnych zwrotów z innymi czasownikami, np.:

Przody przy kolei robił, a teraz to przy cegielni robił (Czelatyce k. Jarosławia KSGP);
Przy wojsku sie tak wykrzesoł. Przy wojsku nie jednego wyrzyktują. [...] Lepi by buło, [...] zebym nie słuzył przy wojsku! (Zalasowa tarn., Pawłowicz 1896, 250);
Był żołnierz, co suzał dugo przy wojsku (Libusza k. Gorlic, *Ziemia Biecka...* 2018, 341).

Wydaje się, że ta interferencja składniowa jest dosyć późna, XIX-wieczna:

Od czasu, jak w Krakowie nastał rząd austriacki, a z nim mnóstwo Niemców, należących do różnych warstw społeczeństwa napłynęło do miasta; skażenie języka zeszło aż do warstw najniższych. Ale przede wszystkim roznieśli pomiędzy ludem zarazę językową żołnierze wysłużeni. [...] Oni też mawiają, a za nimi powtarza gawiedź, „że byli przy wojsku” (*sie waren beim Militär*), że ten był „przy ułanach” (*bei den Uhlanen*), ów był „przy piechocie” (*bei den Infanterie*), inny „przy furwezach” (*beim Fuhrwesencorps*) (tj. przy zaprzęgach wojskowych). Natomiast nie obalamucony od Niemców Polak, powie, że służył w wojsku, że był u ułanów, że służył w artyleriji itd. (Skobel 1871, 24).

Używanie przyimka *w* zamiast *do* w konstrukcjach typu *wsiadać w pociąg* (niem. *in einem Zug einsteigen*) również jest uwarunkowane wpływem składni niemieckiej, np.:

Wsiynde w auto i zaroz bede (Stróżna k. Bobowej KSGP);
Zaroz, jak wsiod w pociąg, to usnuł, i nie łobudził sie jaz przy wysiadaniu (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic).

2.3. Zmiana funkcji przyimków

Zapewne oddziaływaniem języka niemieckiego można wytłumaczyć użycie przyimka *pod* w wyrażeniu *pod górę* ‘ku miejscu położonemu niżej’ (SGP PAN, IX, 22), np. *iść*

¹⁰ O tym zjawisku pisały też: Tambor (2014, 158) i Harasimowicz (1954, 282).

pod górę (*gehen den Berg hinunter*). Ta konstrukcja jest poświadczona w Małopolsce południowo-wschodniej, por np.: *iś pod górę* ‘schodzić w dół, iść do podnóża wzniesienia’ (Szynwałd k. Tarnowa, Zięba i in. 2020, 23). Por. też:

Jak łona siy wrocąła, puścili wózek pod górę, a sami łuciekli (Domaradz k. Brzozowa, Nitsch 1960, 146);

Z Łysy Góry szły my pod górę, do potoka z piytności minut (Blizne k. Brzozowa KSGP);

Pod górę iś to bojka, do góry to przystawio; Zleć pod górę i przyniś te worki, co tamok lezom (Rzepiennik Strzyż. k. Gorlic).

To wyrażenie przyimkowe funkcjonowało w polszczyźnie XIX-wiecznej: „Jechać *pod górę* często oznacza: albo dążenie na dół, albo dążenie od dołu na górę; ale w tym ostatnim razie lepiej używać: *na górę*” (Deszkiewicz 1846, 237). W języku ogólnym konstrukcja wyszła z użycia, natomiast zachowała się wyłącznie w gwarach Małopolski południowej (SGP PAN, IX, 22).

2.4. Modyfikacje w zakresie kolejności członów zdania

Wielu badaczy języka uważa, że występowanie orzeczenia w pozycji finalnej w polszczyźnie ogólnej i jej regionalnych odmianach to również wpływ niemiecki (Witaszek-Samborska 1997, 49; Szymańska-Galińska 2022, 70). T. Lewaszkiewicz tę właściwość składniową wiązał z wpływem łaciny we wcześniejszych etapach rozwoju polszczyzny, a następnie z interferencją niemieczyzny: „Oddziaływanie języka niemieckiego na szyk polskiego orzeczenia do XIX w. należy uznać za mniej istotne niż wpływy łaciny. Niewątpliwie jednak od XIX w. (w okresie zaborów) głównie język niemiecki decydował o pojawianiu się zdań z końcową pozycją orzeczenia” (Lewaszkiewicz 2015, 111).

Wypowiedzenia o takim szyku to zjawisko nierzadkie w gwarach Małopolski południowo-wschodniej, por. np.:

Łón sie – tyn Mazur Łoleksy – tatusia o mnie pytoł. [...] Jo sie wos ło majóntek nie pytóm [...]. Jo posła gnój wyrzucać (Jasionka k. Rzeszowa, Nitsch 1960, 142);

Tak se teraz myślę, czemu ja taka głupia była, zem wszystko siostrze mówiła (Munina k. Jarosławia, Węgier, Oronowicz 1992, 123);

Miałam tako szyroko spódnice, dzie dzisio wiyncy jak dwie by zrobił. Szytry pólki takie miała (Blizne k. Brzozowa, Tokarz 1992, 169);

Dziopy [...] patrzyły, z który strony sroka przyleci, to z tamty kawalyr przydzie (Stróżna k. Bobowej, Majcher 1987, 74);

I jak upod, tak buzo tam dali plosła, a ten planetnik pomiędzy ludziami zostoł (ok. Dąbrowy Tarnowskiej, Klimajówna 1964, 55).

Z. Klimajówna nie łączy tej właściwości składniowej z wpływami obcymi, lecz z myśleniem wyobrazeniowym ludu. Jak pisze: „Często wyrazy w zdaniu są poukładane w takiej kolejności, w jakiej nasuwają się obrazy mówiącemu, mówiący bowiem nie mają w świadomości jakiegoś dokładnego schematu zdania” (Klimajówna 1964, 55).

Zdania z orzeczeniem na końcu występują również w innych gwarach. Trudno bezspornie wiązać to z oddziaływaniem obcych wzorców składniowych, może to być rodzima właściwość, ponieważ „gwary przechowały lepiej niż język literacki dawny, swobodniejszy szyk wyrazów” (Urbańczyk 1984, 62).

3. Podsumowanie

W świetle dostępnych materiałów wpływ języka niemieckiego na składnię gwar Małopolski południowo-wschodniej jest niewielki. Najwięcej niebudzących wątpliwości przykładów reprezentuje drugą z omówionych grup (zmiany łączliwości syntaktycznej poszczególnych wyrazów). Są to w zasadzie kalki niemieckich struktur, które funkcjonują jako sfrazeologizowane połączenia. Większość z nich występuje także w polszczyźnie potocznej regionu, co podtrzymuje ich żywotność. Konstrukcje przywołane jako przykłady rozszerzania zakresu użycia kategorii i środków składniowych polszczyzny pod wpływem niemieckiej nie są już tak jednoznaczne. Niektóre z nich mogą być zinterpretowane jako rezultat rodzimych procesów innowacyjnych, które na pewnym etapie jedynie mogły być wspierane przez występowanie analogicznych struktur niemieckich.

Opracowanie niniejsze stanowi rekonesans badawczy, który może stać się inspiracją dla kolejnych badań nad zapożyczeniami składniowymi w gwarach. Niewykluczone, że poczynione tu spostrzeżenia zostaną zweryfikowane czy uszczegółowione, gdy uda się pozyskać więcej autentycznych tekstów gwarowych, które będą stanowić odpowiednią bazę do analiz składniowych.

Konflikt interesów: Autorka deklaruje brak konfliktu interesów.

Wkład autorki: Autorka przyjmuje na siebie wyłączną odpowiedzialność z tytułu: przygotowania koncepcji badawczej dzieła i sposobu jego przedstawienia (opracowania metodyki), zebrania i analizy danych, interpretacji wniosków, a także zredagowania wersji ostatecznej rękopisu.

Literatura

- Bania A. (1988), *Teksty gwarowe z Sękowej koło Gorlic*, „Język Polski” LXVIII, z. 2–3, s. 148–150.
- Bartelik P. (2011), *Die kaschubischen sein (bęc-) und haben (miec)-Konstruktionen aus der Sicht des Sprachwandels und im Sprachkontrast*, [w:] *Geschichte und Typologie der Sprachsysteme*, red. M.L. Kotin, E.G. Kotorova, Heidelberg, s. 189–197.
- Bartelik P. (2015), *Wpływ języka niemieckiego na system gramatyczny kaszubszczyzny w świetle nowszych badań*, „Gwary Dziś” 7, s. 215–230.
- Blaňár V. (1984), *Lexikálno-semantická rekonštrukcia*, Bratislava.
- Bobrowski I., Górski R. (2001), *Staropolska konstrukcja accusativus cum infinitivo. Interpretacja formalna*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 7, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań, s. 43–51.
- Buttler D. (1987), *Germanizmy składniowe*, „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 562–565.
- Deszkiewicz J.N. (1846), *Gramatyka języka polskiego*, Rzeszów.

- Gawin T. (1904), *Teksty w gwarze zaczarnieńskiej*, „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. I, s. 37–50.
- Gogolewski S. (1963), *Wpływy niemieckie na kaszubski system czasów przeszłych*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. IX, s. 69–75.
- Górniewicz H. (1967), *Dialekt malborski*, t. I.: *Fonetyka, fleksja, składnia*, Gdańsk.
- Gruchmanowa M. (1969), *Gwary Kramsk, Podmokli i Dąbrówki w województwie zielonogórskim*, Zielona Góra.
- Harasimowicz I. (1954), *O niektórych elementach niemieckich w dialekcie ostródzkim*, „Język Polski” XXXIV, nr 4, s. 276–285.
- Kajtoch K. (1983), *Teksty gwarowe z Brzezin (były powiat ropczycki)*, „Język Polski” LXIII, nr 3, s. 203–204.
- Karaś H. (2020), *Gwara Bugaja na Pogórzu (gm. Biecz, pow. Gorlice)*, Warszawa.
- Karaś H. (2023), *Słowniki gwarowe z obszaru osadnictwa głuchoniemieckiego jako źródło do badań germanizmów leksykalnych*, „Gwary Dziś” 16, s. 81–95.
- Klimajówna Z. (1964), *Składnia gwar kilku wsi w pow. Dąbrowa Tarnowska woj. krakowskie*, „Roczniki Humanistyczne” XII, z. 4, s. 27–60.
- Kropaczek S. (1928), *Zwrot „accusativus cum infinitivo” w języku polskim*, „Prace Filologiczne” XIII, s. 424–449.
- KSGP, *Kartoteka Słownika gwar polskich PAN* znajdująca się w Instytucie Języka Polskiego PAN w Krakowie.
- Kucharzyk R. (2002), *Teksty gwarowe. 92. Z Rzepiennika Strzyżewskiego*, „Język Polski” LXXXII, nr 3, s. 201–205.
- Kucharzyk R. (2020), *Rzepińsko godka*, Rzepiennik Suchy.
- Kucharzyk R. (2022), *Uwagi o germanizmach w gwarach polskich i problemach ich badań*, „Prace Językoznawcze” XXIV/4, s. 115–126.
- Kurzowa Z. (1985), *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich*, Warszawa–Kraków.
- Lewaszkiwicz T. (2015), *Wpływ języka niemieckiego na system gramatyczny języka ogólnopolskiego (na tle wpływów innojęzycznych)*, [w:] *Einflüsse des Deutschen auf die grammatische Struktur slawischer Sprachen*, red. S. Wölke, H. Bartels, Bautzen, s. 90–121.
- Majcher B. (1987), *Teksty ze wsi Stróżna w gminie Bobowa, woj. nowosądeckie*, „Język Polski” LXVII, nr 1/2, s. 69–74.
- Małecki A. (1879), *Gramatyka historyczno-porównawcza języka polskiego*, t. II, Lwów.
- Nitsch K. (1954), *Nowy czas przeszły złożony*, [w:] K. Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, t. I, Wrocław, s. 272–275 [przedruk z „Język Polski” I, 1913, s. 102–106].
- Nitsch K. (1960), *Wybór polskich tekstów gwarowych*, wyd. 2, Warszawa.
- Nomachi M. (2006), *Polska konstrukcja rezultatywno-posesywna mam to zrobione a kaszubskie jò móm to zrobioné*, „Język Polski” LXXXVI, nr 3, s. 173–183.
- Nowowiejski B. (2010), *W sprawie wpływów języka niemieckiego na polszczyznę*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 17, s. 113–129.
- Odpowiedzi Redakcji*, „Język Polski” XXIX, nr 1, 1949, s. 41–48.
- Pawłowicz B. (1896), *Kilka rysów z życia ludu w Zalasowej*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne wydawane staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. I, s. 229–265.

- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M. (2015), *O żywotności zapożyczeń niemieckich w gwarze miejskiej Poznania*, „Gwary Dziś” 7, s. 201–214.
- Pisarkowa K. (1964), *Składniowa funkcja imiesłowów z czasownikiem mieć*, „Język Polski” XLIV, nr 4, s. 231–237.
- Rembiszewska D.K. (2007), *Słownik dialektu knyszyńskiego Czesława Kudzinowskiego*, Łomża.
- Saloni A. (1908), *Lud rzeszowski. Materiały etnograficzne*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne wydawane staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. X, s. 50–344.
- SGP PAN IX, *Słownik gwar polskich*, red. B. Grabka, R. Kucharzyk, J. Okoniowa, J. Reichan, t. IX, Kraków 2014–2017.
- Skobel F.K. (1871), *O skażeniu języka polskiego w dziennikach i mowie potocznej, osobliwie w Galicyi*, Kraków.
- Skorwid S. (2015), *Gramatyczne germanizmy rdzennych dialektów zachodniosłowiańskich w gwarach przesiedleńczych na terenie Rosji*, „Gwary Dziś” 7, s. 177–190.
- Solarz M.W., Raczyńska-Kruk M. (2023), *Głuchoniemcy, Taubdeutsche, Walddeutsche – przyczynek do biografii pojęcia*, „Prace i Studia Geograficzne”, t. 68, z. 2, s. 113–127.
- Szymańska-Galińska K. (2022), *Germanizmy we współczesnej gwarze miejskiej Poznania – interferencja języka niemieckiego na gwarę poznańską w kontekście poszczególnych płaszczyzn organizacji języka*, „Językoznawstwo”, t. 16, nr 1, s. 61–77.
- Szymańska-Galińska K. (2023), *Germanizmy we współczesnej gwarze miejskiej Poznania*, Łódź.
- Świątek J. (1998), *Brzozowa i okolica Zakliczyna nad Dunajcem. Obraz etnograficzny – zbiór z lat 1897–1906*, cz. I, Wrocław.
- Tambor J. (2014), *German Elements in the Silesian Ethnolect*, [w:] *Slavic and German in Contact: Studies from Areal and Contrastive Linguistics*, red. E. Kaczmarek, M. Nomachi, Sapporo, s. 135–163.
- Tokarz M. (1992), *Tekst gwarowy z Bliznego pod Brzozowem*, [w:] *Studia historycznojęzykowe i dialektologiczne*, red. M. Kucała, J. Reichan, Kraków, s. 162–174.
- Topolińska Z. (1968), *Miejsce konstrukcji z czasownikiem mieć w polskim systemie werbalnym*, „Slavia Orientalis” XVIII, s. 427–431.
- Trojnar Z. (1993), *Gwara ludowa wsi Markowa*, [w:] *Z dziejów wsi Markowa*, red. J. Półcwiartek, Rzeszów, s. 351–380.
- Urbańczyk S. (1984), *Zarys dialektologii polskiej*, wyd. 7, Warszawa.
- Walczak B. (1992), *Wpływy niemieckie w polszczyźnie Poznania*, „Kronika Miasta Poznania”, nr 1–2, s. 67–75.
- Węgiel J., Oronowicz E. (1992), *Język mówiony mieszkańców wsi Polski południowo-wschodniej. Teksty i omówienia*, Rzeszów.
- Witaszek-Samborska M. (1997), *Składnia*, [w:] *Słownik gwary miejskiej Poznania*, red. M. Gruchmanowa, B. Walczak, Warszawa–Poznań, s. 45–52.
- Ziemia Biecka. Lud polski w powiatach gorlickim i grybowskim*, red. S. Udziela, Nowy Sącz 2018.
- Zięba P., Podraza S., Mądel A., Duda M. (2020), *Słownik gwary Szywnaldu*, Szywnałd.